



## krótko

### Rynkowski zaśpiewa

**RADOM.** 26 lutego o 17.00 w Zespole Szkół Muzycznych odbędzie się koncert charytatywny na rzecz misji afrykańskich. Jego organizatorem jest Radomska Rada Rycerzy Kolumba, a gwiazdą Ryszard Rynkowski. Podczas koncertu zaplanowano licytację przedmiotów подарowanych przez znane osobistości.

### Nowy dyrektor

**RADOM.** Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Adam Wasiak powołał Tomasza Sota na stanowisko p.o. dyrektora Regionalnej Dyrekcji LP w Radomiu. Wcześniej minister środowiska Marcin Korolec powołał dotychczasowego dyrektora RDLP w Radomiu Adama Wasiaka na stanowisko dyrektora generalnego LP. Tomasz Sot ma 46 lat i jest absolwentem Wydziału Leśnego SGGW.

### W rejestrze zabytków

**TYMIENICA.** Kościół św. Tekli znalazł się w rejestrze zabytków. Stylistycznie wpisuje się w grupę kościołów ceglanych wznoszonych w latach międzywojennych w regionie radomskim. Wybudowano go w 1930 r. według projektu Jana Borowskiego. Prace wykończeniowe trwały do 1938 r. Częściowo zniszczony w czasie II wojny światowej, został orestaurowany dzięki staraniom kolejnych proboszczów.

## Inscenizacja wydarzeń sprzed 149 lat w Muzeum Wsi Radomskiej

# On jest mój, nie zabijajcie go!

Powstanie styczniowe przeszło do historii jako zryw narodowy, którego orężem, wręcz symbolicznym, była kosa i myśliwska dwururka.

**Nie jest to w pełni zgodne z prawdą.**

**T**ę opinię wypowiedział Przemysław Bednarczyk, historyk, nauczyciel z III LO im. Dionizego Czachowskiego w Radomiu, podczas rekonstrukcji historycznej, gdzie występował w roli reżysera, scenarzysty i narratora wydarzeń. – Broni brakowało – to prawda – wyjaśniał. – W momencie, kiedy powstanie się rozwinęło, szczególnie wiosną i latem,

za pieniądze ze składek emigracji oraz składek przeprowadzanych wśród patriotycznie nastawionej ludności, kupowano broń za granicą w fabrykach Belgii, Francji. Później trafiała ona do oddziałów powstańczych. Nie było jej dużo, ale za to często była lepsza od tej rosyjskiej.

Widowisko historyczne „Na bój krwawy pod Święty Krzyż” odbyło się 12 lutego, dokładnie w rocznicę bitwy pod Świętym Krzyżem. Motyw świętokrzyskiego klasztoru i losy związanych z nim wielu radomian stały się wątkiem tej inscenizacji. Na oczach widzów rozegrały się potyczki oddziałów carskich dragonów i kozaków z polską jazdą powstańczą. Do walk wkraczał oddział żuławów. Słychać było świst szabel, jęki rannych, tętent koni i strzały. W powietrzu unosił się zapach prochu. Wzruszeń dostarczyła scena, gdy młodego chłopaka, ranne- go powstańca, powołany naprędce

połowy sąd skazał na śmierć przez powieszenie. Na szczęście uratował go upór zakochanej dziewczyny, która jak tylko mogła, przeszkadzała kozakom w wykonaniu wyroku. A i zrządzenie losu, gdyż na miejsce egzekucji w ostatniej chwili podjechali polscy kawalerzyści.

Znakomitą rekonstrukcją historyczną można było oglądać na terenie Muzeum Wsi Radomskiej. Mróz i zalegająca pole cienka warstwa śniegu pozwoliły wczuć się w atmosferę powstania styczniowego. W inscenizacji udział wzięły grupy rekonstrukcyjne z różnych miast w Polsce, a także młodzież z radomskiego III LO. – To piękna lekcja historii dla wszystkich i niepowtarzalna okazja, żeby porozmawiać z ludźmi, którzy z taką pasją i zaangażowaniem odtwarzają wydarzenia sprzed lat – powiedział jeden z widzów, Stanisław Korcz.

**Krystyna Piotrowska**



**Jeden z brawurowych ataków powstańczej jazdy**

## Pogrzeb dziekana



**Wielkoczwartkowa Eucharystia w Przedborzu. Mszy św. przewodniczy ks. Stanisław Szczypior**

**PRZEDBÓRZ–WYGODA.** 7 lutego po ciężkiej chorobie zmarł ks. kan. Stanisław Szczypior, proboszcz parafii Przedbórz i dziekan dekanatu przedborskiego. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się w piątek 10 lutego w kościele parafialnym w Przedborzu. Następnego dnia, po pogrzebowej Eucharystii, zmarły kapłan został pochowany w rodzinnej parafii Wygoda na miejscowym

cmentarzu. Ks. Szczypior święcenia kapłańskie przyjął 12 czerwca 1965 r. Był wikariuszem w Klwowie, Iwaniskach, Sandomierzu w parafii św. Pawła, Kunicach, Malicach, Bliżynie, Koniemłotach, Skrzyńsku i Ostrowcu Świętokrzyskim w parafii pw. św. Michała. Tu tworzył parafię św. Jadwigi. Następnie był proboszczem w Pilczycy, a od 1990 r. w Przedborzu. **zn**

## Apel o modlitwę



**AKCJA KATOLICKA.** Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej przekazał naszej redakcji apel o modlitwę w intencji ojczyzny. – Z dużym niepokojem patrzymy na to, co dzieje się w naszej ojczyźnie. Bolejemy nad pogłębiającą się agresją w życiu publicznym, nad brakiem zgody i jedności wśród ludzi sprawujących władzę. Zwracamy się do członków Akcji

Katolickiej i wszystkich diecezjan z gorącą prośbą o podjęcie modlitewnego wołania, upraszając u Boga dar odpowiedzialności dla rządzących krajem oraz zgodę w społeczeństwie i odrodzenie duchowe Polaków. Odmawiamy w tych intencjach jeden dziesiątek Różańca, każdego dnia w Wielkim Poście – zachęcają sygnatariusze apelu. **mm**

– **Każdego dnia Wielkiego Postu odmówmy jeden dziesiątek Różańca w intencji ojczyzny – zachęca Jerzy Skórkiewicz, prezes Akcji Katolickiej naszej diecezji**



## Koncert w kościele

**WOLANÓW.** Organizatorami koncertu, który odbył się w kościele św. Doroty, byli wójt gminy Wolanów Krzysztof Murawski, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Wolanowie Stanisław Prażmowski oraz Gminne Centrum Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna

w Wolanowie. Głównym wykonawcą koncertu był Robert Grudzień, który może pochwalić się nadanym przez dyrektora ZSO w Wolanowie tytułem przyjaciela szkoły. Kolejnym wykonawcą koncertu był znany w Polsce chór nauczycielski „Canto” z Przysuchy. **kp**



**Robert Grudzień chętnie promuje młodych muzyków i wokalistów. Tym razem do udziału w swoim koncercie zaprosił młodą sopranistkę Katarzynę Bochyńską-Wojdyt**

## Najlepsi w pozyskiwaniu środków

**WARSZAWA–PRZYSUCHA.** W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego Marian Niemirski, starosta przysuski, odebrał wyróżnienie za osiągnięcia w ramach pozyskiwania środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. – Na tak wysoką lokatę złożyło się kilka dużych projektów, opiewających na kwotę 26,5 mln zł. A były to projekty: „Budowa krytej międzyszkolnej pływalni w Przysusze”, „Rozwój komunikacji elektronicznej dla mieszkańców powiatu przysuskiego”, „Modernizacja sieci dróg powiatowych w powiecie przysuskim” i „Przyspieszenie wzrostu konkurencyjności województwa mazowieckiego, przez budowanie społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy poprzez stworzenie zintegrowanych baz wiedzy o Mazowszu” – informuje Tomasz Żak ze starostwa w Przysusze. **mk**



**Wyróżnienie odebrał starosta przysuski Marian Niemirski (pierwszy z lewej). Obok marszałek Adam Struzik**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:  
[www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl)

## Najlepsze z tysiąca

**RADOM.** Jerzy Kutkowski (na zdjęciu) otrzymał w Katowicach główną nagrodę w ogólnopolskim konkursie fotograficznym „Miasto w obiektywie”. Stowarzyszenie Prokultura media do udziału w nim zaprosiło fotografów amatorów i profesjonalistów. Nadsyłane pra-

ce musiały obrazować życie miasta. Zdjęcie pana Jerzego, które okazało się najlepsze spośród 1000 nadesłanych prac, przedstawia Radom podczas jesiennej imprezy plenerowej „Uliczka tradycji”. Nagrodzona praca zostanie zamieszczona w specjalnym wydaniu Camerapixu. **mg**



W Mazowszanych powstanie samodzielna placówka duszpasterska

# Parafia nr 300

Do takiej liczby wzrośnie  
**liczba probostw w naszej  
diecezji.**

**P**ozytywną opinię wydała już Rada Kapłańska, której opinii zasięgnął bp Henryk Tomasik. – Uznaliśmy za uzasadnioną prośbę księży pallotynów, aby wydzielić nową wspólnotę z prowadzonej przez nich w Radomiu parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP. Potrzebne było ułatwienie bliskiego kontaktu z parafią – mówi ordynariusz.

Gdy dokładnie rok temu w cyklu „Panorama parafii” prezentowaliśmy tę wspólnotę, jej proboszcz ks. Zygmunt Rutkowski SAC wyrażał uznanie dla ofiarności i zaangażowania wiernych: „Nasi parafianie, choć często jest im niełatwo, dzielą się tym, co mają. Swój obrazem wymiany i wzajemnej pomocy są Mazowszany. Mieszkańcy wspierali dzieło budowy kościoła w Radomiu, a teraz radomianie z naszej parafii pomagali przy budowie tamtejszej świątyni filialnej i ośrodka duszpasterskiego” – mówił naszemu tygodnikowi ks. Rutkowski.

– Będziemy mogli pełnić posługę duszpasterską dla wiernych z Mazowszanych. Do tej pory trudnością były odległości, nie mogliśmy być blisko wiernych. Teraz będziemy wśród ludzi na co dzień – zapewnia dziś proboszcz.

Świątynia jest już zbudowana. – Brak tylko stałego kamiennego ołtarza – dopowiada ks. Rutkowski. Rosła w imponującym czasie przez ostatnie cztery lata. Jest ogrzewana i posiada solidne nowoczesne zaplecze: mieszkanie dla duszpasterzy, salon, kancelarię parafialną i sale na spotkania grup duszpasterskich.

Po sanktuarium Matki Bożej Wychowawczyni w Czarnej i radomskiej parafii św. Józefa Mazowszany będą trzecią placówką prowadzoną przez księży pallotynów w naszej diecezji. Do Radomia zostali sprowadzeni na prośbę



**Podradomska  
wspólnota  
w Mazowszanych,  
która już posiada  
swoją świątynię, będzie  
liczyła około tysiąca  
wiernych**

**PONIŻEJ:  
– Cieszy nas  
to, że dzięki  
zaangażowaniu  
wiernych udało się  
zbudować  
świątynię i urządzić  
jej wnętrze – mówi  
ks. Zygmunt  
Rutkowski SAC**



ks. Dominika Ściśkały, proboszcza parafii pw. Opieki NMP, dziś katedry. Ks. Ściśkała w 1936 r. zakupił dla potrzeb duszpasterstwa dwa magazyny przy ul. Wiejskiej. Jeden z nich został zaadaptowany na kaplicę. Dom Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w Radomiu został ery-

gowany przez ówczesnego ordynariusza bp. Jana Kantego Lorka 10 lipca 1939 r. Pierwsi pallotyni, księża Stanisław Czapla i Cezary Jurkiewicz, objęli placówkę 3 września, w dniu, gdy na Radom spadały pierwsze bomby z hitlerowskich samolotów.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

■ R E K L A M A ■

Nazywamy się

**Plus  
radio**

łagodne przeboje



do usłyszenia na  
**90,7 FM**

# Widzą więcej

**SEMINARIUM DUCHOWNE.** Alumni systematycznie **odwiedzają chorych i niepełnosprawnych.** Opiekują się nimi podczas letnich obozów. Teraz zaprosili ich do siebie.

tekst

**MARTA DEKA  
KRYSZYNA PIOTROWSKA**

radom@gosc.pl

**W**spółpracują z Hospicjum Królowej Apostołów, radomskimi ośrodkami szkolno-wychowawczymi, wspólnotami niepełnosprawnych w Piekoszowie, Brańszczyku i Kałkowie. – Jeśli ktoś na poważnie traktuje zaproszenie Pana Jezusa, żeby iść za Nim i głosić Ewangelię, to nagle otwierają się oczy i zauważa się chorych, cierpiących, niepełnosprawnych. Im też trzeba głosić Chrystusa – mówi dk. Marcin Zieliński.

## Wreszcie uśmiech

Klerycy naszego seminarium od kilkunastu lat wyjeżdżają

na dwutygodniowe obozy wczasowo-rekolekcyjne do Piekoszowa i Brańszczyka. Program tych obozów wprowadził ks. Wojciech Piwowarczyk z diecezji kieleckiej, dziś sługa Boży. Zauważył, że jest bardzo dużo ośrodków zapewniających chorym kompleksową rehabilitację, natomiast brakuje w nich odniesienia do sfery duchowej, do Pana Boga. Ideą wczasorekolekcji jest połączenie usprawniania ciała z rekolekcjami, które przybliżają do Boga. Dk. Grzegorz Opiela czterokrotnie uczestniczył w takim wyjeździe. – Doświadczenie przebywania z ludźmi niepełnosprawnymi było dla mnie największym przeżyciem. To dwa tygodnie oddania się drugiemu człowiekowi. My, jako wolontariusze, często mówimy, że nie tyle my dajemy

chorym i niepełnosprawnym coś z siebie, ale oni dają nam o wiele więcej. To jest też sposób na życie.

Diakon Marcin na taki obóz wyjeżdżał dwa razy. – Nic tam nadzwyczajnego nie robimy – mówi. – Pomagamy przy zwykłych czynnościach życiowych, myciu, jedzeniu. Wspólnie uczestniczymy we Mszy św. i nabożeństwach. Można powiedzieć, że robimy to wszystko dwa razy, bo raz za siebie, a drugi raz z naszymi podopiecznymi. Dzięki tym obozom bardzo dużo się nauczyłem. Potrafię docenić to, co mogę sam zrobić, bez niczyjej pomocy, np. zjeść posiłek. Ale nie jest tak, że zawsze jesteśmy „sprawniejsi” od osób niepełnosprawnych. Ostatnio, gdy z moimi podopiecznymi poszedłem na basen, pływałem dużo gorzej niż oni. Wyprzedzają nas w wielu rzeczach. Od nich też możemy się uczyć.

Diakon Grzegorz nauczył się cierpliwości. Miał pod opieką niepełnosprawnego, który po niefortunnym skoku do wody ma niedowład kończyn górnych i dolnych. Należało go precyzyjnie układać do snu. Ta czynność

pierwszego dnia zajęła dwie godziny. Przez kolejne dni czas się skracał. – Brakowało mi cierpliwości, ale tego nie okazywałem. To było gdzieś w środku. Potem doszedłem do perfekcji. Robiłem to już w pół godziny. Uśmiech na twarzy mojego podopiecznego był bezcenny i o wiele ważniejszy niż mój poświęcany czas.

## Przyjaźń zobowiązuje

Na turnusach rodzą się przyjaźnie, takie niezwykle, dla których odległość nie ma znaczenia. – Tak mogę powiedzieć na przykładzie Martynki, z którą poznaliśmy się w Piekoszowie. Urodziła się bez nóg i nie jest to jej jedyny problem ze zdrowiem. Uczymy się od niej życiowego entuzjazmu i podziwiamy uśmiech na jej twarzy. Odwiedzamy się, na ile jest to możliwe. Wysyłamy do siebie SMS-y, odliczamy dni do naszego spotkania – mówi dk. Grzegorz.

Martynka w tym roku idzie do I Komunii Świętej. Marzy, żeby podejść do ołtarza na własnych nogach. Potrzebuje protez. W poszukiwaniu środków finansowych



Jak widać, chętnych do pomocy nie brakowało



Eucharystii w radomskim seminarium przewodniczył bp Henryk Tomasik



KRYSZYNA PIOTROWSKA

diakoni podjęli się zbierania plastikowych zakrętek. I już mają ich ponad 2 tony. W miejscowości Działoszyce pod Kielcami znaleźli firmę, która kupi je w cenie 97 gr za kilogram. Za naszym pośrednictwem apelują do ludzi dobrej woli o użyczenie samochodu i przetransportowanie tam korków.

Wolontariusze i ich opiekunowie wraz z dyrektorem domu dla niepełnosprawnych w Piekoszowie ks. Janem Jagiełką przyjeżdżali z okazji Dnia Chorego do radomskiego seminarium. – To były takie wspomnienia z turnusu przy kawie i ciastku. W tym roku zaprosiliśmy również wspólnoty z naszej diecezji i spoza niej – mówi al. Jarosław Grabka. W Piekoszowie był już cztery razy. Pierwszy raz, jak przyznaje, wyjechał z ciekawości, a teraz jeździ, żeby pomagać. – Tam człowiek otwiera oczy i widzi, że problemy, jakie my mamy, to błahostki w porównaniu z tymi, jakich doświadczają niepełnosprawni – dodaje. – To osoby można powiedzieć w cudzysłowie niepełnosprawne, bo to, że jeżdżą na wózku czy mają jakieś ograniczenia, nie znaczy, że nie radzą sobie z problemami. Nauczyłem się od nich pokory i cierpliwości. Nabrałem dystan-

**Martynka, jej mama Aneta i siostra Roksana oraz trzech wujków kleryków – od lewej Grzegorz, Marcin i Jarosław**

su do siebie. Oni dają radość, to jest naprawdę coś niesamowitego.

### Ciesz się życiem!

Rewizytę osób chorych i niepełnosprawnych w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu zaproszono i zorganizowali Ja-

rosław Grabka, Grzegorz Opiela i Marcin Zieliński. Razem z chorymi przyjechali opiekunowie i kapelani szpitalni. – To ważne wydarzenie dla naszego seminarium, pokłosie tego, co klerycy robią w ciągu roku. Diakoni w każdą niedzielę jeżdżą do szpitala na praktykę, w czasie wakacji wyjeżdżają na turnusy do Piekoszowa i Brańszczyka. Pomagają ludziom i przygotowują się wprost do pracy w duszpasterstwie z osobami starszymi i chorymi. Uczą się ich słuchać i z nimi rozmawiać – mówi ks. Grzegorz Tęcza, ojciec duchowny w radomskim seminarium. – To bardzo ważne doświadczenie dla naszych alumnów. Oni widzą, że to, czego uczymy, nie jest jakąś ładną teorią, ale praktyką, nie abstrakcją, ale konkretem. Spotykając się z chorymi i cierpiącymi, do modlitw z nimi i za nich dołączają pomoc i opiekę. Oni widzą i słyszą to od swych podopiecznych, że Bóg rzeczywiście pomaga w cierpieniu. I choć najczęściej

nie przychodzi jakiś zewnętrzny, spektakularny cud uzdrowienia, to doświadczają duchowego pokoju i dobra innych ludzi. Dzieje się coś, o czym w homilii mówił ks. Jan Jagiełka: człowiek chory ma nie tylko znosić cierpienie i ewentualnie modlić się o zdrowie, ale ma prawo cieszyć się życiem, tańczyć i śpiewać Panu Bogu – dodaje.

### Misterium spotkania

Spotkanie rozpoczęło się zawianiem wspólnoty i adora-

cją Najświętszego Sakramentu. Eucharystii przewodniczył bp Henryk Tomasik. Później wszyscy zobaczyli się na kolacji, był czas na dzielenie się świadectwami i wysłuchanie klerycznego chóru. Alumni na ten dzień przygotowali prezentację multimedialną „Cierpienie. Misterium Boga i człowieka”.

– Przez sześć lat w seminarium widziałem różne grupy społeczne, ale bardzo rzadko kogoś na wózku inwalidzkim. Stąd idea, aby takie osoby zaprosić do nas – mówi dk Marcin. – Zaprosiliśmy też naszych księży emerytów – dopowiada dk. Grzegorz. – Papież często w swoich orędziach na Światowy Dzień Chorego podkreśla, że nie wolno zapominać o osobach starszych, które nawet jeśli nie są złożone chorobą, często cierpią duchowo czy czują się opuszczone. Księża seniorzy z radością przyjęli zaproszenie.

Ważnym gościem spotkania była Martynka. Przyjechała z mamą Anetą i siostrą Roksaną. – Poznaliśmy się w Piekoszowie. Było tam wielu kleryków wolontariuszy. Chętnie pomagali w opiece nad chorymi. Chodzili z nimi na ćwiczenia, zabiegi. Były też wieczory integracyjne. Zaprzyjaźnił się z klerykami, a szczególnie moją Martynką. Do tego spotkania niecierpliwie odliczała dni – mówi mama dziewczynki. ■

### Serce i wrażliwość



**ABP ZYGMUNT ZIMOWSKI**

PRZEWODNICZĄCY PAPIESKIEJ RADY DS. SŁUŻBY ZDROWIA I DUSZPASTERSTWA CHORYCH

– Z ogromną radością przyjąłem wiadomość o spotkaniu z osobami chorymi i cierpiącymi w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu

z okazji obchodów XX Światowego Dnia Chorego. Dziękuję wszystkim, którzy w codziennym posługiwaniu chorym realizują tę głęboką myśl Kościoła i dziś zorganizowali to piękne spotkanie z osobami, które w tym szczególnym czasie cierpienia potrzebują większej miłości. Cieszę się z Waszej obecności, drodzy przedstawiciele hospicjów i różnych ośrodków dla osób chorych i niepełnosprawnych. Dziękuję alumnom za ich zaangażowanie i zachęcam, aby teraz i w przyszłości potrafili z wielkim sercem i wrażliwością dostrzegać obok siebie tych, którzy borykają się ze swoimi słabościami, podeszłym wiekiem i bólem. Pragnę także serdecznie podziękować Księdzu Rektorowi za zaproszenie na dzisiejszą uroczystość. Ze względu na przyjęte wcześniej zobowiązania nie mogę uczestniczyć w tym modlitewnym spotkaniu, ale zapewniam o pamięci w codziennej modlitwie w intencji chorych i potrzebujących oraz tych, którzy niosą im pomoc.



**Wielkoformatowy skaner jest niezbędny w bibliotece cyfrowej – mówi dyr. Anna Skubisz-Szymanowska**

### Pracownia Digitalizacji w MBP w Radomiu

## Przez internet do biblioteki

To dobry pomysł, który służy czytelnikom. To też **sposób na promowanie historii regionu i jego dorobku kulturalnego.**

Pierwsze działania w zakresie digitalizacji zabytkowych zbiorów regionalnych Miejska Biblioteka Publiczna podjęła w 2008 roku. W styczniu następnego roku została uruchomiona witryna Radomskiej Biblioteki Cyfrowej, na której znalazło się kilkaset różnych dokumentów i wciąż ich przybywało.

– Biblioteka funkcjonowała w sposób satysfakcjonujący dla użytkowników i bibliotekarzy. Aby przyspieszyć procesy digitalizacji i zamieszczania materiałów bibliotecznych na serwerze biblioteki cyfrowej, postanowiliśmy uruchomić własną pracownię digitalizacji. Zakupiliśmy w tym celu najwyższej klasy specjalistyczny sprzęt. W tej chwili cały proces, od momentu zeskanowania dokumentu do chwili, gdy pojawi się na serwerze, trwa około 30 minut – mówi dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej

Anna Skubisz-Szymanowska. Pieniądze na utworzenie Pracowni Digitalizacji w kwocie 233 750 zł radomska biblioteka otrzymała w ramach Wieloletniego Programu Rządowego Kultura + Priorytet Digitalizacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przedsięwzięcie współfinansowała Gmina Miasta Radomia przy udziale środków własnych biblioteki.

Obecnie w zasobach biblioteki cyfrowej znajduje się ponad 7200 dokumentów, a dostępność do nich jest praktycznie nieograniczona. – Czytelników zarejestrowanych i w bibliotece głównej, i w czternastu filiach na terenie miasta w ciągu roku jest ok. 27 000. Użytkownicy biblioteki cyfrowej w skali roku ubiegłego to ponad 500 tys. osób. Te liczby mówią same za siebie – dodaje pani dyrektor.

Są dwa podejścia do zeskanowanego dokumentu w bibliotekach cyfrowych. Przy pomocy programów komputerowych czyści się dokument ze wszystkich załamań, pęknięć, plamek. Wtedy na monitorze komputera wygląda jak nowy. Jest i druga możliwość – jego obraz jest jakby sfotografowany. – Przyjeliśmy tę wersję, żeby zapewnić czytelnikowi kontakt z autentycznym dokumentem – mówi pani Skubisz-Szymanowska.

Krystyna Piotrowska

### Wystawa prac ks. Marcina Czerwonki

## Metaforycznie

Urzekająca jest kolorystyka i tematyka tych obrazów. Uobecnia się w nich duchowość autora – młodego duszpasterza.

Wernisaż prac ks. Czerwonki w opoczyńskim Domu Kultury zorganizowała Agata Andrzejewska. Wcześniej prezentowała artystyczny dorobek innego księdza artysty, Stanisława Drąga, malarza ikon. – Tym razem zorganizowaliśmy wystawę prac opoczynianina ks. Marcina Czerwonki. Zanim wstąpił do radomskiego seminarium, był uczniem liceum im. Stefana Żeromskiego. Po święceniach kapłańskich w 2009 r. pracował jako wikariusz w Przysusze. Obecnie jest kapela-

nem w szpitalu w Starachowicach – mówi pani Agata.

Ksiądz Marcin w swej artystycznej twórczości podejmuje wieloraką tematykę. Są to pejzaże i portrety. Bohaterem jego prac jest bł. Jan Paweł II. Na płótnach i grafikach rysowanych ołówkiem pojawiają się także konie i postacie będące metaforami ludzkich postaw wobec ważkich spraw. – Urzeka mnie postać mężczyzny podtrzymywana przez Chrystusa. Ratowany przez Zbawiciela, trzyma w ręku młot, którym chciałby zadawać ciosy Temu, który go podtrzymuje. To jakaś przedziwna metafora naszej współczesności – mówi kurator wystawy.

Paweł Tarski



**Autor prezentowanych prac ks. Marcina Czerwonka (z prawej) osobom przybyłym na wernisaż opowiada o swoich obrazach PONIŻEJ: Chrystus dźwigający swego prześladowcę. – To metafora naszej współczesności – mówi kurator wystawy**



ZDJEŃCA EDWARD ZAGDAŃSKI

## Kampania 1% Caritas Diecezji Radomskiej

## Daj życiu szansę

Potrzebujących jest wielu i wciąż ich przybywa, dlatego **każdy grosz się liczy.**

**W** ubiegłym roku na konto diecezjalnej Caritas z odpisów podatkowych wpłynęło ponad 330 000 zł. Z tej kwoty żadna złotówka nie została zmarnowana. Zakupiono 50 nowych łóżek rehabilitacyjnych, sześciuset chorym udzielono wsparcia (opieka i sprzęt). Około 2000 dzieci mogło wyjechać na letni wypoczynek, kilkunastu tysiącom ubogich wydano żywność, a kilkudziesięciu tysiącom ciepły posiłek. Diecezjalna Caritas nadal pomaga pokrzywdzonym przez ubiegłoroczną trąbę powietrzną. Tak naprawdę trudno opisać wszystkie jej działania, które udało się zrealizować dzięki wsparciu darczyńców.



**Ks. Robert Kowalski zachęca do przekazywania 1% na rzecz Caritas, bo, jak mówi, życie jest bezcenne**

„Ile kosztuje życie?” – to hasło tegorocznej kampanii, podczas której Caritas zachęca do przekazywania 1% podatku na jej działalność. – Każdego dnia niesiemy pomoc osobom najbardziej potrzebującym. Bez rozgłosu i szumu medialnego pracownicy i wolon-

tariusze odpowiadają na potrzeby chorych dzieci, starszych i bezdomnych. Czasem uśmiech wolontariusza jest jedynym, który dostrzeżę osoba potrzebująca. Aby móc lepiej i efektywniej pomagać coraz większej liczbie osób, potrzebujemy ciągłego wsparcia – mówi

wicedyrektor radomskiej Caritas ks. Robert Kowalski.

By wesprzeć naszą Caritas, wystarczy 1% swojego podatku przeznaczyć na jej działalność (KRS 0000222733).

Pracownicy i wolontariusze Caritas oferują pomoc w rozliczeniu zeznań podatkowych dla tych, którzy zdecydują się swój 1% przekazać na jej cele. Można ją uzyskać w Radomiu od poniedziałku do piątku od 10.00 do 13.00 w gmachu kurii (ul. Malczewskiego 1) i od 13.00 do 15.30 w siedzibie Caritas (ul. Kościelna 5). Wszelkie informacje można otrzymać pod numerami telefonów 48 365 29 28 48 i 365 29 29. – Dziękujemy za dotychczasowe wsparcie i zaufanie. Prosimy o przekazanie 1% dla Caritas – mówi ks. Robert. – Pozyskane w ten sposób pieniądze pozwolą nam nieść pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebują. Razem możemy więcej i lepiej – dodaje.

md

## zapowiedzi

Nagroda  
św. Kazimierza

Podczas tegorocznych „Kazików” zostanie wręczona Nagroda im. św. Kazimierza, przyznawana osobom fizycznym oraz organizacjom pozarządowym, których działalność w minionym roku przyczyniła się do popularyzacji wiedzy o historii i tradycji Radomia oraz do zachowania dziedzictwa kulturowego miasta. Kandydat do nagrody może być nominowany przez osobę fizyczną, instytucję lub organizację. Zgłoszenie powinno zawierać: imię, nazwisko, datę i miejsce urodzenia, miejsce pracy i aktualne dane teled adresowe, opis działalności uzasadniający zgłoszenie kandydatury. Zgłoszenia należy przysyłać na adres: Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”, ul. Malczewskiego 16,

26-600 Radom, z dopiskiem: „Nagroda św. Kazimierza” lub składać w sekretariacie do **20 lutego**. Szczegółowe informacje oraz formularze do pobrania na stronie [www.resursa.radom.pl](http://www.resursa.radom.pl).

## Seminarium naukowe

Zakład Pedagogiki Politechniki Radomskiej, Instytut Teologiczny UKSW w Radomiu, Diecezjalne Duszpasterstwo Trzeźwości i parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Radomiu zapraszają na Ogólnopolskie Seminarium Naukowe „Pedagogiczne, społeczne i duszpasterskie aspekty wychowania w trzeźwości”. Odbędzie się ono **21 lutego** w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu (ul. Młyńska). Rozpocznie je o 8:30 Msza św. Szczegółowy program na [www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl).

## Jubileuszowa Msza

**26 lutego** w kościele garnizonowym po raz setny odprawiona zostanie Msza św. w intencji Radomia i diecezji. Przewodniczył jej będzie bp Henryk Tomasik. Eucharystię poprzedzi o 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia. Modlitwa zainicjowana została przez osoby zgromadzone w grupie modlitwnej „Radość i nadzieja”.

## Konkurs o internecie

Policjanci z Wydziału Prewencji KWP z siedzibą w Radomiu zapraszają młodzież szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa mazowieckiego do udziału w konkursie plastycz-

nym, którego tematem jest bezpieczeństwo w internecie. Uczestnik może zgłosić do konkursu jedną pracę (technika dowolna). Termin nadsyłania – **do 29 lutego** na adres: Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, ul. 11 Listopada 37/59, 26-600 Radom. Celem konkursu jest wyłonienie autora najciekawszej pracy artystycznej, której główną ideę stanowi popularyzacja bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w internecie oraz zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej zagrożeń wynikających z korzystania z internetu, takich jak: cyberprzemoc, kontakty z nieznanymi, zagrożenia utraty prywatności on-line, pornografia dziecięca, szkodliwe treści, uzależnienia. Szczegółowe informacje na [www.kwp.radom.pl](http://www.kwp.radom.pl).

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

## Krajowe Forum Duszpasterstwa Młodzieży w Turnie

## Prorocy nowej ery

Wielu wychowawców Europy chciałoby mieć taką młodzież jak nasi młodzi Polacy.

W kontekście dość powszechnego narzekania na młode pokolenie taki wniosek cieszy i napawa nadzieją. Wypowiedział go prof. Krzysztof Koseła, socjolog z Uniwersytetu Warszawskiego, prezentując rządowy raport o stanie polskiej młodzieży „Młodzi 2011”.

### Ta dzisiejsza młodzież...

Raport nie lukruje rzeczywistości, pokazuje też negatywne trendy, jak choćby wzrastające spożycie mocnych alkoholi, niską akceptację norm etyki seksualnej czy malejące uczestnictwo w praktykach religijnych. Ale wbrew obiegowym opiniom młodzi wysoko oceniają rolę katechezy w szkole (łącznie 78 proc.), 97 proc. mówi pozytywnie o swojej wierze i z roku na rok rośnie liczba tych, którzy mówią „nie” aborcji (jest ich już ponad 50 proc.). – Dla mnie raport jest ważnym punktem wyjścia i choć widzę w nim pewne rozbieżności z tym, co dostrzegam w moim otoczeniu, to bez wątpienia daje solidny obraz młodego pokolenia. Szczególnie martwi fakt, że tym, co dotyka młodzież, jest wysokie bezrobocie. Ja sama skończyłam studia i szukam pracy. Do tej pory spotykałam się jedynie z propozycjami tak zwanych umów śmieciowych – mówi Patrycja Szymczak, która na forum przyjechała z Tarnowskich Gór.

Prezentacja raportu była wstępem do trzydniowych obrad Krajowego Forum Duszpasterstwa Młodzieży, które odbywało się w ośrodku „Emaus” w Turnie. Przyświecało mu hasło „Od obrazu do zadań”. – Takie fora robimy co roku i każdego roku zastana-



ZDJĘCIA: KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI



**Forum to nie tylko wykłady i dyskusje. Był czas na modlitwę i wspólny śpiew**  
**PONIŻEJ: W trzydniowym spotkaniu wzięł udział br. Marek z ekumenicznej Wspólnoty z Taizé**

wiamy się przede wszystkim nad sytuacją, w jakiej znajduje się dzisiaj młody człowiek. Próbuje my najpierw nakreślić obraz: jaki jest młody człowiek, a później szukać metod ewangelizacyjnych i duszpasterskich, które mogłyby rzeczywiście wpłynąć na przemianę młodego pokolenia; żeby ludzie nie wstydzi się wiary, nie wstydzi się Chrystusa – wyjaśnia organizator spotkania ks. Grzegorz Suchodolski z Siedlec.

Obraz raportu dopełniły wykłady radomskich księży: Marka Dziewieckiego i Marka Adamczyka. Pierwszy z perspektywy psychologa starał się pokazać młodego człowieka i podkreślał konieczność uwzględniania tego, co w jego mentalności niesie tzw. ponowoczesność, która zaciera kontrasty

dobra i zła. Z kolei ks. Adamczyk, duszpasterz młodzieży naszej diecezji, mówił o trudnym kształtowaniu cnót w świecie jawiącym się młodym ludziom jako supermarket z wartościami, spośród których człowiek wybiera – i bywa, że wybiera błędnie.

### Wiara i Mundial

Osobnym blokiem debat było przygotowanie do Roku Wiary, który rozpocznie się w Kościele w październiku, a który listem „Podwoje wiary” ogłosił Benedykt XVI. – W Sydney w 2008 r. papież wyznaczył nam zadanie: bądźcie prorokami nowej ery. W ubiegłym roku w Madrycie przypomniał symbol drzewa, które musi mieć mocne korzenie, aby wytrzymać wichry, burze, przypomniał symbol domu, w którym realizuje się nasza wiara – mówił bp Henryk Tomasik. Rok Wiary będzie okazją do zmanifestowania przywiązania młodych do Boga. Odbędą się zloty, pielgrzymki i marsze. Tym inicjatywom poświęcona była sesja plenarna w trzecim dniu forum. Mówiono też o kolejnych Światowych Dniach Młodzieży, do których już trzeba się przygotować. Odbędą się one w brazylijskim Rio de Janeiro w końcu lipca 2013 r. Mottem przewodnim będą słowa z Ewangelii wg św. Mateusza: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Rio przygotowuje się też do Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej, które odbędą się w Brazylii w 2014 r. A czym jest futbol dla Brazylijczyków, ale też i dla młodych Polaków, nie trzeba przypominać. Jak połączyć ducha obu świętowań? Wiara młodych Brazylijczyków, co pokazują badania, jest także bardzo wysoka. „Wierzę” mówi 95 proc., „wierzę głęboko” – 65 proc. **Ks. Zbigniew Niemiński**

### Nie wierzymy w pechową 13



**KS. GRZEGORZ SUCHODOLSKI, DYREKTOR KRAJOWEGO BIURA ORGANIZACYJNEGO ŚDM**

– Jednym z pomysłów na Rok Wiary będzie nasza obecność na portalach społecznościowych. Do włączenia się zapraszamy wszystkie formacje, duszpasterstwa młodzieży, ruchy i stowarzyszenia

katolickie. Każdego 13. dnia miesiąca właśnie na tych portalach będziemy przeprowadzać akcję: „Nie wierzę w przesady, wierzę w Jezusa Chrystusa”. To jest konkretny, poprzez który chcemy zaistnieć jako chrześcijanie i młodzi katolicy w świecie internetu.